PONIEDZIAŁEK dnia 17 Maja 1819. (Nro 186)

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Ra[illegible]a tempor[illegible] [illegible]icitas, qua sentirę quae velis et quae sentias dicere possis.

T[illegible]it.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Pocztą na Kwa[illegible]

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji.

Podaje do wiadomości, że postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 10 Kwietnia r. b. P. Franciszek Xawery Christjani, mianowany został Dyrektorem Jeneralnym dróg i mostów w Królestwie Polskiem.

w Warszawie 14. Maja 1819.
Minister Prezydujący
(podpisano) T. Mostowski.
Sekretarz Jeneralny
(podpisano) Karski.

Za zgodność:
Sekretarz Jeneralny
Komissji Rządowej
Spraw Wewnętrznych i Policji.
Karski.

---

z Kalisza dnia 2. Maja.

Kommissja Województwa Kaliskiego.

Odebrawszy przesłane jej na ręce Prezesa Kommisji Wojewódzkiej wsparcie przez Towarzystwo Wolnych-Mularzy dla nieszczęśliwych pogorzelców miasta Radomska w summie złł: 4,089 gr: 20 przeznaczone, składa niniejszém publiczne podziękowanie dobroczynym dawcom w imieniu pogorzelców Radomska, z oznajmieniem, iż zarządziła w dniu dzisiejszym stosowny tego wsparcia podział.

Zastępca Prezesa: Kowalski.

Uniwersytet Król: Warszawski

Odebrawszy 1, od W. Wernery, Doktora Medycyny, do Gabinetu Anatomicznego Wydziału Lekarskiego, w darze, preparat patologiczny znany pod nazwiskiem: Glandula pinealis (gruczoł na dnie mózgu znajdujący się, i przechodzący w ofiarowanym do gabinetu wielkość zwyczajną od ziarnka grochu do wielkości jaja gołębiego). 2, od W. Professora i Doktora Medycyny Szczuckiego pięć dzieł Lekarskich, to jest:

a) Heisteri Compendium.

b) Boehmeri institutiones Osteologicae.

c) Callandi fundamenta Artis obstetriciae.

d) Reggeri tentamen florae Gedanensis.

e) Della peste di Constantinopoli.

Oświadcza niniejszém wdzięczność i podziękowanie.

w Warszawie 14. Maja 1819.
(podp:) Jacyna S. J. U.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Anglja.

z Londynu 30. Kwietnia.

Dnia 25. b. m. przybył do Douvres W. Poseł Perski. Powitany był wystrzałem z dział. Mnóstwo ludu napełniło ulice. Ciekawą była publiczność widzieć piękną Czerkaskę, o której wdziękach tyle pisały dzienniki zagraniczne. Ale wielki kapelusz zakrywał jej czoło, a nadto szalem tak zasłoniła twarz, iż tylko piękne jej oczy widzieć można było. Jest miernego wzrostu: zdawała się być strudzoną długą podróżą. Wysiadłszy w oberży, zaraz zaprowadzoną była przez dwóch Eunuchów do sypialnego pokoju.

Dnia 27. wjechał W. Poseł do Londynu. Kilku Lordów zaprosił do siebie na Obiad, a między niemi i Lorda Castlereagh. Piękna Czerkaska zamkniętą była w bocznym pokoju. Dwóch Eunuchów z mieczami strzegło wnijścia do niej.

Morning Chronicle zawiera z tego powodu ciekawy artykuł treści następującej: „Wiadomo że podług zasad liberalnej Konstytucji naszej, każdy niewolnik, biały czy czarny, skoro stąpi na ziemię Angielską, odzyskuje wolność przyrodzoną. Pewien znakomity Prawnik chce więc wnieść do Izby prawodawczej, aby piękna Czerkaska, na mocy Ustawy „habeas corpus" wezwaną została przed sąd publiczny i zapytaną, czyli dobrowolnie lub z przymusu poddała się srogiemu więzieniu w którym jest zamkniętą? — Wprawdzie Posłowie Zagraniczni, mają wielkie u nas przywileje; niepodlegają podatkom które my od przedmiotów zbytkowych opłacać jesteśmy przymuszeni; niewolno osób do poselstw należących aresztować za długi i t. d.; — ale niemają prawa więzić na ziemi Angielskiej ludzką istotę i jak z niewolnikiem z nią się obchodzić."

— Na jednym z teatrów tutejszych wystawiono dnia wczorajszego krotofilę pod tytułem: „Poseł Perski i piękna Czerkaska." Teatr tak był napełnionym, iż wielu widzów miejsca znaleść niemogło.

Francja.

z Paryża dnia 1. Maja.

Dnia 28 i dni następnych roztrząsała Izba Deputowanych dalszą część projektu do prawa „o wolności druku."

Na posiedzeniu dnia 26 mówił w tej materji P. Savoye Rollin. (Zwracamy uwagę czytelnika na mowę jego)

„Pięcioletnie doświadczenie (rzekł) przekonało nas, że wolność druku jest konieczną towarzyszką Rządu Konstytucyjnego. Każdy zamach na uciążenie wolności druku, więcej rządowi zaszkodził, niż pomógł. Ustanowienie Cenzury, to jest średnia droga, którą Rząd był obrał pomiędzy wolnością a niewolą druku, wstrzymała dobroczynne jej skutki: niemożna już było prawdy od kłamstwa, zdań wolnych od niewolniczych rozróżnić. Z tąd to pochodziła ta niepewność Najwyższej Władzy o życzeniach i cierpieniach ludu, z tąd nieufność Narodu w Rządzie; z tąd zrodziła się ustawiczna obawa ze strony Rządu, z tąd nienawiść Narodu dla Niego; słowem: nieśmiało lud przemawiał, Rząd był niepewnym i słabym, Naród niespokojnym, a kraj w ustawicznych zaburzeniach. Nareszcie własne błędy oświeciły Ministrów, zwróciły ich na zasady Konstytucyi, przekonali się, iż dla niezliczonych dobrodziejstw, które wolność druku na Państwo zlewa, należy i wypada znieść małe jej niedogodności. Dotychczasowe doświad-

czenie przekonało, iż najniebespieczniejszą jest niewola druku. Dzienniki są najskuteczniejszym, najskorszym, i najłatwiejszym środkiem do powiążania stosunków Rządu z Narodem; są środkiem na zasadach Konstytucji ugruntowanym. Pomimo tego znaleźli się mężowie, światli nawet, co śmieli sprzyjać i bronić cenzury. W Anglji, gdzie czas pozwolił zasady Konstytucyjne, we wszelkich jej częściach rozwinąć, dzieje się wszystko publicznie: od działań Parlamentu do zatrudnień kilku ztowarzyszonych Obywateli, od czynów Ministrów do postępków ostatniego z ich subalternów; wszystko podlega pismom publicznym. Z tąd to utworzyła się ta zadziwiająca władza opinji w Anglji, którą każdy z obywateli wynurza, a ogół zdanie powszechne stanowi. i t. d."

Dalej nieco mówi P. Savoye Rollin: „Zaszczytne obowiązki dzienników, są: rozszerzać oświatę powszechną; naprowadzać tak Rząd jako i Naród na drogę prawdy: zaszczepiać w Ludzie miłość do prawdziwej wolności a razem i do szanowania prawego Rządu; nakoniec postawić się między Rządem a rządzonemi, i być bezstronnym Organem życzeń i cierpień Narodu. Ażeby lud był posłusznym prawu, nie dosyć jest gdy tego chce prawodawca; potrzeba jeszcze aby Ci którym prawo jest nadane, przekonani o jego użyteczności byli. Przekonać zaś Naród o użyteczności prawa, o to jest powinność tych, którzy codziennie do ludu przemawiają. i t. d."

Odebrała w tych dniach Izba, dwie ważne petycje; pierwszą: o przywołanie wszystkich wygnańców; drugą: o oddalenie Szwajcarów od boku Królewskiego.

— Począwszy od dnia dzisiejszego, Dzienniki Francuskie przestają podlegać Cenzurze.

— Pismo pod tytułem: l'Ami de la Royauté pozwoliło sobie obrazić osobę Pana Lafayette. Prokurator Jeneralny Bellart, gorliwy o honor tego szanownego Reprezentanta Narodu, zapozwał potwarców do Sądu. Jenerał napisał z tego powodu następujący list do Prokuratora Jeneralnego.

„Dowiaduję się, iż WPan osądziłeś za rzecz przyzwoitą pociągnąć do odpowiedzialności Autorów pisma, które w pewnym niewiadomym mi Artykule, miało Osobę moją obazić. Od 42 lat, życie moje zostaje pod Sądem publiczności; ale nigdy jeszcze nie żądałem od żadnego pisarza, aby dobrze o mnie wspomniał, ani też nie napastowałem nikogo, za złe o postępkach moich zdanie... Pozwól więc WPan, abym i tą razą nie przyjął Jego opieki, i publicznie oświadczył, że lubo niewiem jakiego rodzaju jest potwarz na mnie wymierzona, przecież bynajmniej nie poczytuję jej sobie za obrazę, odstępuję i nie chcę jej poszukiwać, a nawet ile sił moich dochodzeniu onej opierać się będę."

„w Paryżu dnia 27 Kwietnia 1819.
Lafayette."

P. Bellart, następującą dał na list powyższy odpowiedz:

„Prokurator Jeneralny, ma honor oświadczyć Margrabiemu Lafayette, iż dobro powszechne wymaga, aby Autorowie pisma l'Ami de la Royauté, sądownie pociągnieni byli do odpowiedzialności; zadają Mu bowiem okropny czyn, i jednę z najstraszniejszych zbrodni w rewolucji, jemu przypisują. Osobiste obelgi i pokrzywdzenia, tak się stały u nas w ostatnich czasach pospolitemi, że chociaż obowiązkiem jest Władz Rządowych, przytłumiać takowe, niepodobną przecież jest dla nich rzeczą wszystkich dochodzić. Dla tego ogranicza się Zwierzchność na śledzeniu tych tylko, które się jej zdają najszkaradniejszemi i najszkodliwszemi

dobru powszechnemu. Tegoto rodzaju są obelgi obwiniające o przestępstwo dostojnych Urzędników Państwa, których wysokie powołanie wymaga zaufania publicznego, a to tem bardziej, gdy zadane im zbrodnie dotykają epoki, której Król nie chce odświeżać w pamięci uspokojonego Narodu. Powinnością jest Prokuratora Jlnego zapobiegać zamachom głów burzliwych co usiłują niezgodę pomiędzy obywatelami wzniecić. i t. d."

— Jak słychać koronacja Króla odbyć się ma w przyszłym Listopadzie, to jest za powtórnem zgromadzeniem Izby Deputowanych.

— Sprawa Marineta i Cantillon obwinionych o spisek na Życie Xięcia Wellingtona, niezawodnie już 10 b. m. przed Sąd wytoczoną zostanie. Dzienniki Francuskie zawierają w obszerności Akt oskarżenia obwinionych. (Zachowujemy go do Numerów następujących)

— Jest w tej chwili w Paryżu na sprzedarz perła przeszło 27 karatów ważąca, którą niegdyś Ludwik XIV. Pani Maintenon podarował.

Niemcy.

Z Manhejmu donoszą pod dniem 30. Kwietnia iż Karól Sand, tegoż samego dnia umarł. Ostatnie jego słowo być miało: Germania! (czyli raczej Teutonja.)

DONIESIENIE.

Pewna Osoba która w tych dniach wyjeżdza z Warszawy do Moskwy życzyłaby sobie znaleść towarzysza do tej podróży na wspólny wydatek, bądz to w swym Koczu, bądz to w pojezdzie osoby która będzie chciała jej towarzyszyć.

Udać się trzeba do Caféé Militaire przy Saskim dziedzińcu w Domu P. Gerlacha Nro. 414.

TEATR NARODOWY.

W przyszły Piątek to jest: 21 Maja, grane będą na Benefis JPani Żołkowskiej: wcale nowa Dramma w 5 Aktach ze zdarzeń ostatniej Hiszpańskiej Wojny napisana pod tytułem: Francuzi w Hiszpanij a po niei także nowa z niemieckiego przełożona Krotofila pod tytułem: Studenci czyli Król Wczorajszy.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisle.	
po połudn:	ciepła	zimna	cale	linje	części			łokcie	cale
13 Maja	14		27	7	0	Zachodnio-południo:	Deszcz.	4	12
14 Maja.	10		27	3	7	Południo-zachodni	Słońce pobiega	4	11

Wydawcy odpowiedzialni.